REPUBLIKA

ROK II. | ŁÓDŹ, SOBOTA 29 MARCA 1924 r. | NUMER POJEDYŃCZY MK. 250.000 | № 88

REDAKCJA i ADMINISTRACJA, PIOTRKOWSKA 49. TELEFON 22-14.

WYDANIE PORANNE.

GODZINY PRZYJĘĆ REDAKCJI 6—7 POPOŁUDNIU RĘKOPISÓW NIEZAMÓWIONYCH NIE ZWRACA SIĘ

Nowy gabinet Poincarégo.

Lista jest już gotowa i dzisiaj zostanie przedłożona prez. Millerandowi.

Zacięta walka o tekę spraw wewnętrznych.

Paryż, 28 marca.
Specjalna służba telegraficzna „Republiki".

Prawdopodobny skład gabinetu Poincarego przedstawia się następująco:

Prezydent rady ministrów i minister spraw zagranicznych — Poincare.
finanse — Marchal,
handel — Louchert,
wojna — Maginot,
roboty publiczne — Letrocquer,
oświata — de Juvenel,
koleje — Fabry,
sprawy wewnętrzne — Leygues,
marynarka — Bokanowski,
rolnictwo — Rymbret,
praca — Daniel Vincent,
sprawiedliwość — Mercier,
prowincje oswobodzone — Ludwk Morin.

Układanie powyższej listy gabinetu zostało zakończone po południu i uważana ona była za ostateczną.

Jednakże zestawienie tej listy bynajmniej nie przerwało zaciętej walki o teki która rozgorzała z jeszcze większą siłą. Szczególnie ostra batalja toczyła się o tekę spraw wewnętrznych która posiada szczególne znaczenie w związku ze zbliżającemi się wyborami.

Pod naciskiem stronnictwa Poincare postanowił uczynić w zamieszczonej powyżej liście gabinetu pewne zmiany. Mianowicie teka ministra spraw wewnętrznych została oddana Selves'owi, który ją przyjął. Następnie Poincare zaproponował tekę sprawiedliwości oraz wice-prezesurę gabinetu Peret'owi tekę rolnictwa Lefevre du Prail'owi.

W kołach politycznych sądzą, że gabinet zostanie definitywnie ukonstytuowany w ciągu dnia dzisiejszego a jutro gotowa lista będzie przedłożona prezydentowi Millerandowi do podpisu. Izba odroczyła swe obrady do poniedziałku.

J. A.

CHARAKTER NOWEGO RZĄDU.

Paryż, 28 marca.

Przesilenie przedłuża się skutkiem decyzji Poincarego zmian w gabinecie nietylko personalnych ale i ilościowych. Dotychczasowa liczba 14 ministerstw i podsekretarzy stanu ma być zmniejszona do 9 ministerstw i 2 podsekretarzy stanu.

Ministerjum zdrowia i ministerjum rolnictwa przydzielone zostaną jako departamenty do ministerjum skarbu. Podsekretarz stanu zostanie się w ministerstwie skarbu.

W nowym gabinecie Poincarego pozostanie 5 ministrów i 3 podsekretarzy stanu, członków poprzedniego rządu.

Poincare pozostawił Maginot'a na stanowisku ministra wojny, a Letrocquer'a na stanowisku ministra pracy, jako tych, którzy związani byli najbardziej z dziełem, dokonanem w zagłębiu Ruhry. Na stanowiskach innych ministrów nastąpią zmiany.

ATAKI NA PREZ. MILLERANDA.

Paryż, 28 marca.

Prasa opozycyjna atakuje ostro prezydenta Milleranda za nieprzyjęcie odrazu dymisji rządu i naleganie, aby pomimo wyniku głosowania złączonego z kwestją ufności rząd pojawił się znowu przed izbą. Pomysł ten prasa opozycyjna nazywa próbę naśladowania manjer politycznych Mussoliniego, polegających na ignorowaniu decyzji parlamentu. Zabiegi prezydenta Milleranda około utrzymania Poincarego tłomaczone są przez niektóre organy prasy główNie tem, że międzynarodowi eksperci nie złożyli swoich wniosków w sprawie uregulowania problemu reperacyjnego, ujawnienie zaś przed tym terminem różnicy zdań pomiędzy pałacem Elizejskim a Quai d'Orsay mogłoby być wysoce niepożądane, zwłaszcza gdyby nowy gabinet poruszył sprawę zużycia rezerwy złota Banku Francji na pokrycie kredytów Morgana dla podniesienia franka— bez uprzedniej parlamentarnej aprobaty.

Stan wyjątkowy w Londynie.

Został ogłoszony na skutek strejku komunikacyjnego.

Mac Donald bierze osobiście udział w pertraktacjach między przedsiębiorcami i pracownikami.

Londyn, 28 marca.
Agencja Wschodnia.

Na dzisiejszem posiedzeniu rada ministrów powzięła uchwałe postanawiającą zaprowadzić stan wyjątkowy we wszystkich okręgach objętych strejkiem komunikacyjnym.

PERTRAKTACJE W CELU ZLIKWIDOWANIA ZATARGU.

Londyn, 28 marca.

Dziś od rana w gmachu ministerstwa pracy toczyły się pertraktacje między stronami bezpośrednio zainteresowanemi w stejku pracowników tramwajowych, omnibusowych i kolei podziemnych w Londynie. Przedmiotem konferencji były propozycje, z jakiemi wystąpił Mac Donald, osobiście biorący udział w pertraktacjach. Posiedzenie ranne odłożone zostało na godziny popołudniowe w celu dania możności rozpatrzenia przez przedstawicieli obu stron wysuniętych przez premjera przewidywań że przeciągną się one daleko poza północ. Wobec faktu, że związek mechaników kolejowych postanowił porzucić pracę dziś o północy, jest kwestją pierwszorzędnej wagi, czy związek ten przyłączy się do strejku tramwajów, czy też w ostatniej chwili postanowi strejk odwołać. W razie ewentualności rozbicia rokowań, rząd podjął kroki celem zapewnienia mieszkańcom stolicy minimum lokomocji. Wobec takiego stanu rzeczy członkowie tajnej rady królewskiej udali się do Cnowdiey koło Liverpoolu, gdzie bawi król z lordem Derby, lordem prywatnej pieczęci królewskiej. W wyniku narad, król podpisał prokłamację, stwierdzającą stan wyjątkowy okoliczności, wobec czego nadaje rządowi niezbędne pełnomocnictwa.

INTERWENCJA RZĄDU.

Lonlyn, 28 marca.

Izba gmin przyjęła dzisiaj w drugim czytaniu bill, powołujący do życia władze centralne dla kordynowania ruchu kołowego w Londynie. Bill ten został przedstawiony przez rząd na wniosek sądu rozjemczego o zbadanie przez ten sąd istoty obecnego zatargu, między przedsiębiorstwami komunikacyjnemi i ich pracownikami. Na podstawie billu gospodarka finansowa tych przedsiębiorstw ulegnie poprawie, co da możność zaspokojenia żądań, wysywanych przez robotników.

SPRAWY POLITYKI POLSKIEJ.

PROTEST POLSKI W SPRAWIE KŁAPEDY.

Warsz. kor. „Republiki" telefonuje:

Wczoraj rząd polski wysłał do Paryża na ręce prezydenta rady ministrów, jako przewodniczącego rady ambasadorów, notę protestującą przeciwko decyzji w sprawie Kłajpedy.

KONWENCJA EMIGRACYJNA POLSKO - FRANCUSKA.

Polska Agencja Telegraficzna.

Paryż, 28 marca.

W trzecim dniu konferencji w sprawie zawarcia nowej konwencji emigracyjnej poseł Wachowiak przedstawił sprawozdanie w sprawie szkolnictwa wśród emigrantów. Referat ten, w którym zobrazowano obecny stan szkolnictwa wśród emigrantów, wywarł głębokie wrażenie na delegacji francuskiej.

Wywiązała się ożywiona dyskusja nad tą sprawą, jednakże nie doszło do porozumienia co do dwóch tez: szkoły polskiej, czy też szkoły francuskiej z wykładami polskiemi. Dyskusję nad tą sprawą odłożono do przyszłej środy.

Pod koniec dzisiejszego posiedzenia rozpoczęto obrady nad sprawą ubezpieczeń. Również i nad tą sprawą dyskusję odłożono do środy.

OŻYWIENIE W PRZEMYŚLE BIAŁOSTOCKIM.

Z Białegostoku telefonują do „Republiki":

Przemysł białostocki powraca do równowagi dzięki znacznym zamówieniom na kołdry dla wojska oraz w ostatnich czasach zapotrzebowaniu na materjały cywilne.

ENDECKI WYDZIAŁ.

Warsz. kor. „Republiki" telefonuje:

P. Gustaw Olechowski, mianowany zastępcą naczelnika wydziału prasowego MSZ., jest endekiem i współpracownikiem „Przeglądu Wszechpolskiego". Tak więc „odnowiony" wydział prasowy ma na czele 2 endeków: Batora i Olechowskiego! „Bezpartyjność" p. Zamojskiego polega na tem, że jednego endeka zastępuje — dwoma.

SPRZEDAŻ PRZEDSIĘBIORSTW PAŃSTWOWYCH.

Warsz. kor. „Republiki" telefonuje:

W uzupełnieniu wczorajszej notatki o postanowieniu sprzedaży niektórych przedsiębiorstw przemysłowo-handlowych zaznaczamy, iż sprzedaż objektów państwowych dokonywana będzie przez zainteresowane ministerstwa w porozumieniu ze specjalną komisją wyznaczoną w tym celu przez prezesa rady ministrów pod przewodnictwem wice-ministra Klarnera. W skład tej komisji wchodzą przedstawiciele najwyższej izby kontroli państwa, generalnej prokuratorji i nadzwyczajnego komisarza oszczędnościowego.

SPOLICZKOWANIE POETY.

Warsz. kor. „Republiki" telefonuje:

Wczoraj o godz. 3-ej w Ziemiańskiej art. malarz Szczuka spoliczkował poetę A. Hułanickiego. Powodem zajścia był artykuł zamieszczony w „Wiadomościach literackich" o wystawie „Bloka".

POSEŁ CHŁAPOWSKI W PARYŻU.

Polska Agencja Telegraficzna.

Paryż, 28 marca.

Przybył tu w dniu dzisiejszym nowy poseł polski Chłapowski z żoną, na dworcu powitany przez radcę poselstwa Szembeka, członków poselstwa i konsulatu polskiego, attaches wojskowych i licznych przedstawicieli kolonji polskiej.

EGZEKWOWANIE PODATKU MAJĄTKOWEGO W WARSZAWIE.

Warsz. kor. „Republiki" telefonuje:

Wobec tego, iż w dniu 26 bm. minął termin wpłaty obu zaliczek 2-ej raty podatku majątkowego urzędy skarbowe w Warszawie przystąpiły do energicznego egzekwowania zaległości całej drugiej raty. — W tym celu zwiększono liczbę sekwestratorów do 84, którzy w dniu 27 bm. dokonali 1.649 czynności egzekucyjnych — 872 podatników wykazało się opłaceniem całej 2-ej raty za pośrednictwem PKKP. PKO. 377 wpłaciło zaległość podatkową na ręce sekwestratorów na sumę 27.084 fr. zł. u 400 zaś dokonano zajęcia ruchomości.

POWÓDŹ ZNISZCZYŁA „IL PARADISO"

Rzym, 28 marca.

Katastrofa powodzi w Amalfi zwanem przez włochów „Il paradiso" nastąpiła skutkiem oberwania się chmury, stało się to podczas silnego orkanu, który nawiedził wybrzeże neapolitańskie.

Pod naporem wody osunęła się ziemia na Amalfi i zasypała słynną drogę, która prowadziła od Salerno do Sorrento. Domki, wille arystokracji włoskiej i hotele stały się pastwą wody, niektóre zniknęły całkiem z powierzchni ziemi. Liczbę ofiar obliczono dotąd na 150 osób. Cyfra ta jednak wzrasta z godziny na godzinę. Zginęło bardzo wielu turystów zagranicznych. Cały inwentarz w okolicy potonął. Do Neapolu wysłano oddziały wojska, aby nieść pomoc ludności. Panuje ogromna panika. Tłumy uciekają z miejsc zagrożonych.

OGŁOSZENIE.

II Urząd Skarbowy podatków i opłat skarbowych w Łodzi podaje do publicznej wiadomości, że w celu ściągnięcia zaległości skarbowych na pokrycie II zaliczki podatku majątkowego odbędzie się dnia 31 marca 1924 r. drogą publicznej licytacji sprzedaż ruchomości i towarów należących do niżej wymienionych firm i osób:

1. **Bracia Bjszkowicz,** Łąkowa 4, 4 mechaniczne warsztaty tkackie.
2. **Cynk Wolf,** Sienkiewicza 6, kredens, pomocny kredens, garderoba, zegar stojący, stół i 6 krzeseł.
3. **Cukierman Abram,** Zachodnia 68, kasa ogniotrwała, 4 biurka, stół, maszyna do pisania, 6 krzeseł, 4 fotele, prasa do kopjowania, 100 worków mąki pszennej, 3.000 klg. odpadków bawełnianych, 11 skrzyń miodu sztucznego, 5 skrzyń mydła, urządzenie 4 pokoi z kuchnią i sypialką, stołowym i gabinetem i pianino.
4. **Działoszyński Abram** ,Piotrkowska 56, 1.000 wałków tapet różnego gatunku
5. **Fiszer Wolf,** Gdańska 31a, maszyna do pisania, biurko, 3 fotele i szafka.
6. **Góralski, Grajcer i Turbowicz,** Zielona 2, 16 sztuk towaru paltowego, 5 szt. szewiotu damskiego i 10 sztuk materjału „Tuljon".
7. **Glass i S-ka,** Dzielna 42, 4 biurka, stół, fotel, maszyna do pisania, biurko, kanapa, 6 krzeseł, szafka do książek, stolik, kredens i otomana.
8. **Gutman N.,** Wschodnia 57, 2 toalety, 5 szaf do zegarów, 2 kredensy i 5 szaf z lustrami.
9. **Jeleń, Lerner i S-ka,** Al. 1-go Maja 121, lando skórzane i szarpacz.
10. **LuidorJ., BornsztajnJ. i Warhaft A.,** Piotrkowska 81, kasa ogniotrwała i 15 sztuk kamgarnu.
11. **Lend Jabób i S-ka,** Sienkiewicza 61, 3 warsztaty tkackie.
12. **Mordjaner Bernard,** Piotrkowska 123, 54 sztuk weluru i 11 sztuk towaru wełnianego.
13. **Nestler i Ferenbach,** Karolewska 41, całe urządzenie biurowe i kasa ogniotrwała.
14. **Bracia Przygórscy,** Piotrkowska 104. 200 sztuk towaru surowego bawełnianego, 160 sztuk towaru bawełnianego, maszyna do pisania i dwa biurka.
15. **Pol Ferdynand,** Wodna 15, patefon, pianino i 3 konie.
16. **Bracia Przygoda,** Piotrkowska 120, 200 sztuk manufaktury.
17. **Restel i Królewski,** Andrzeja 4, 15 sztuk towaru ubraniowego i paltowego.
18. **Sapir N.,** Gdańska 77, 70 paczek przędzy, 300 pudełek pończoch po 12 szt.
19. **Siennicki Izrael,** Ul. 6-go Sierpnia 7, 12 sztuk weluru.
20. **Szpic Samuel i Strykowski,** Przejazd 56, 4 warsztaty tkackie.
21. **Spiro Altman i Abbe,** Piotrkowska 48, 50 sztuk towaru damskiego kolorw.
22. **Sachs J. i Gutermann,** Gdańska 59, 10 skrzyń mydła po sto kilogramów, 26 skrzyń mydła po 22 klg. i 6 form mydła.
23. **Sandowski Hersz i Tepler,** Wschodnia 74, 60 sztuk manufaktury.
24. **Wajs Henryk,** Piotrkowska 89, kanapa, dwa stoły i 50 bel odpadków bawełnianych.
25. **„Warszawska Centrala Zakupów"** ul.Kolejna 5, kasa ogniotrwała, 3 biurka stolik okrągły i 2 fotele.
26. **Sajdenfeld Mendel,** Wólczańska 27, 10 maszyn pończoszniczych.

Urząd wzywa licytantów o stawienie się w oznaczonym terminie i miejscu z gotówką.

O ile licytacje nie odbędą się z powodu niestawienia się licytantów, to zasekwestrowane wyżej wymienione ruchomości i towary przewiezione zostaną na koszt dłużników do Urzędu Skarbowego, gdzie odbywać się będzie sprzedaż drogą publicznej licytacji codziennie w godz. od 10-ej do 12-ej rano.

2165 1

Kierownik Urzędu:

J. DULL.

Wezwanie.

Zarząd Kasy Chorych m. Łodzi wzywa niniejszem Panów Farmaceutów, zatrudnionych w Aptekach, Wydziale Aptecznym oraz Laboratorjum Farmaceutycznem Kasy Chorych do stawienia się do pracy, co każdy z nich winien uczynić najpóźniej do dnia 29 b. m. do godz. 3 pop.

W stosunku do pracowników, którzy nie zastosują się do niniejszego wezwania, Kasa Chorych uważać będzie umowę o pracy za zerwaną z winy niestawiającego się.

Wezwania indywidualne rozsyłane nie będą.

Kasa Chorych m. Łodzi

(—) **Inż. L. Szuster** p. o. Dyrektor. (—) **Dr. Ed. Giebartowski** Komisarz.

Nr. 88 **REPUBLIKA** 28 marca 1924

Nasze bezpieczeństwo na wschodzie i zachodzie.

Los zdarzył, że w tym samym czasie gdy przegraliśmy Jaworzynę i Kłajpedę „Berliner Tageblatt" wydrukował dokumenty rzucające jaskrawe światło na stosunki czesko - francuskie i na stosunek obu tych państw do Rosji i Polski. Nasze ostatnie porażki dyplomatyczne, oraz rewelacje pisma berlińskiego mają ze sobą ścisłą łączność.

Oddanie Jaworzyny Czechom i Kłajpedy Kownu, czyli kreaturze rosyjskiej jasno dowodzi, że tam gdzie chodzi o spór między Polską a Czechami lub Rosją, Francja nie staje po stronie polskiej. A dokumenty berlińskie właśnie mają potwierdzić ten sam fakt. Oczywiście bardzo być może, że dokumenty są sfałszowane. Rzeczą jest dyplomacji czeskiej i francuskiej dowieść niezbicie ich podrobienia. Co się tyczy nas, to powinniśmy się zdobyć przynajmniej na powściągliwość i zaczekać, czem się te rewelacje skończą i czy istotnie uda się przekonać resztę ententy, iż ogłaszane dokumenty są falsyfikatem.

Boć dokumenty mówią o sprawie dla nas najdonioślejszej, o bezpieczeństwie naszych granic. Naogół chodzi o to, że franko-czeski „traktat przyjaźni" podpisany w styczniu rb. zmierzał do ułatwienia stosunków między Paryżem a Moskwą. O tem w formie pogłoski mówiono już u nas dawno, przyczem należycie oceniono szkodliwość tego faktu choćby pod tym kątem widzenia, że obranie przez Francję Czech, a nie Polski jako pośrednika do nawiązania stosunków z Rosją dowodzi naszej degradacji w Paryżu. Jeżeli więc te pogłoski zostają obecnie potwierdzone protokułem, to mamy chyba powód przynajmniej do refleksji. Ale niedość na tem. Punkt 4-ty tego rzekomego układu tajnego głosi, że w razie wojny między Polską a Rosją obie strony zostaną neutralne, czyli że neutralną zostanie nietylko Czechosłowacja, lecz także Francja. Wreszcie niemniej rewelacyjnie brzmią „sprostowania" ze strony czeskiej. Podczas gdy Francja lakonicznie uznaje dokumenty berlińskie za sfałszowane, półurzędówka czeska „Prager Presse" wdaje się z fałszerzami berlińskimi w rozwlekłą polemikę, przyczem w porywie gadatliwości zdradziła się z pewnemi niemiłemi dla nas wyznaniami. Przedewszystkiem Czesi obalają tylko neutralność Francji w razie zatargu polsko-rosyjskiego, podczas gdy zgoła nie przeczą, że w takim wypadku neutralną pozostanie Czechosłowacja. Powtórne „Prager Presse" rzuca takie zdanie: „Który to głupiec też uwierzy, fałszerzom berlińskim, że Czechosłowacja zobowiąże się, że w każdej wojnie Polski z Niemcami Czechosłowacja automatycznie weźmie udział?" Inaczej mówiąc, nawet jeżeli dokumenty okażą się fałszywemi, a wiernem czeskie sprostowanie, to mała stąd dla nas pociecha, bo ze sprostowania wynika, że Czesi zachowają się pasywnie, nawet w razie naszego zatargu z Niemcami, a Francja na to się zgodziła.

Niestety część prasy polskiej z gorliwością godną lepszej sprawy stara się za wszelką cenę dowieść, iż dokumenty berlińskie są bezwzględnie sfałszowane, zamiast by znaleźć jeszcze jeden dowód do czuwania, które nigdy nie szkodzi, zwłaszcza nam przyzwyczajonym do niefrasobliwej gnuśności. A do czuwania są inne powody.

Korespondent paryski „Kurjera Warszawskiego" a więc osoba z pewnością niezainteresowana ani w skompromitowaniu Francji ani w dopomaganiu nacjonalistom niemieckim przy wyborach, dzieli się z czytelnikami wiadomością, która również jest poważnym przyczynkiem do naszego bezpieczeństwa. Chodzi również o pokusy oderwania Francji od Polski, przyczem tym razem pokusy te wychodzą od Anglji, a dotyczą głównie naszej granicy zachodniej. Już z ogłoszonej przez Francję Księgi Żółtej wynika, że Anglja zdecydowałaby się zagwarantować Francji bezpieczeństwo od strony niemieckiej, ale pod warunkiem zerwania solidarności, która łączy Francję z Polską. Więcej jeszcze. W pismach paryskich ukazała się wiadomość inspirowana podobno przez sfery angielskie, że niedawno zmarły premjer Bonar Law jeszcze w lutym roku ubiegłego przedstawił Poincaremu projekt wzajemnej gwarancji państw zachodnich i ...Niemiec. Wówczas jednak paktowi temu przeszkodziła okupacja Ruhry, obecnie zaś Mac Donald zapatruje się podobno życzliwie na ów niedoszły do skutku projekt. A jak pomysł ten będzie przyjęty we Francji? Wśród francuskich kół lewicowych, które po wyborach mogą dojść do władzy dopuszczalne jest następujące wyjście: pozostawienie Niemcom wolnej ręki na wschodzie, wzamian za przyrzeczenie uszanowania granic francuskich i belgijskich; gwarancją zaś dotrzymania tej obietnicy będzie pomoc Anglji, która w razie zamachu na te granice ze strony Niemiec stanie po stronie francuskiej.

Takie brutalne zerwanie oczywiście może być pomysłem tylko pewnego odłamu opinji francuskiej. Ale mnożą się i inne fakty, świadczące, że w „murowanej" dotychczas tezie, że polityka francuska zawsze polegać będzie na upatrywaniu w Polsce wału ochronnego przeciwko Niemcom poczynają się ukazywać szczerby. W kierunku zbliżenia między Francją a Niemcami występuje ostatnio z ruchliwem pośrednictwem Wiedeń, a podobno to samo zadanie podejmuje zcicha Praga. Dalej udzielenie ostatnio Francji przez Anglję i Amerykę pożyczki celem sanacji waluty francuskiej gazety angielskie tłumaczą jako chęć przyciągnięcia Francji do zapatrywania anglo-amerykańskiego na sytuację światową, przyczem dodają, że stanowisko Mac Donalda znajduje we Francji coraz lepsze przyjęcie nawet w kołach obecnie we Francji rządzących, a cóż dopiero w lewicowych, którzy mogą się stać panami bliskiego jutra.

Ciekawe światło na stosunek Poincarego do Rosji rzuca odbywający się teraz w Paryżu proces przeciwko dziennikowi „Humanite". Chodzi również o ogłoszenie tajnych dokumentów, lecz odnoszących się do okresu przedwojennego. Rewelacje te opierają się na dokumentach wziętych z archiwów rosyjskich. Na mocy sprawozdania posła rosyjskiego w Paryżu, sprawozdania, które zeznający w charakterze świadka były premjer Kokowcew uważa za autentyczne, wynika, że carat przekupywał cały szereg pism francuskich, celem robienia w nich korzystnego nastroju dla Rosji, przyczem rosyjski fundusz prasowy oddziaływał także na stanowisko tych pism we francuskich sprawach wewnętrznych. Głównie szło o poparcie francuskiej gotowości bojowej, na czem zależało Rosji jako sprzymierzeńcowi. Charakterystycznem jest jednak, że gdy szło o skłonienie prasy do poparcia ówczesnego gabinetu francuskiego, rosyjski minister spraw zagranicznych Jazonow uważał wszelki wydatek za zbędny, gdyż zdaniem jego, **dopóki Poincare stoi na czele Francji, interesy Rosji są zabezpieczone.**

Oprócz innych dowodów, i ten szczegół jest kluczem do zrozumienia obecnej polityki francuskiej we wszystkich sprawach, gdzie tylko pośrednio lub bezpośrednio wchodzi w grę interes Rosji. Rosjanie o tem bardzo dobrze wiedzą, a przeto nie wzruszają się nawet w tych wypadkach, gdy Francja pozornie działa wyraźnie przeciw Rosji. Weźmy tytułem przykładu sprawę Besarabji. Jak wiadomo parlament francuski zaakceptował niedawno ostatecznie przyłączenie Besarabji do Rumunji. Zdawałoby się że rosyjskie pisma „narodowe" powinny pałać ku Francji gniewem. Tymczasem nawet berliński „Rul" pisze, że ratyfikacji tej nie należy nadać zbyt wielkiego znaczenia, bo protest bolszewików jest nieszczery, a gdy odrodzi się Rosja narodowa sprawa ta wejdzie znowu na porządek dzienny, jak wszelkie uchwały międzynarodowe pobierane wobec Rosji...

Oto garść faktów z ostatniej doby, faktów których opinja polska nie powinna lekceważyć. Stoimy niewątpliwie na progu nowego okresu, który od dyplomacji polskiej wymaga szczególnej energji, przezorności i ruchliwości.

Admonitor.

Koncesje kolejowe w Polsce.

Przedsiębiorstwa krajowe, ale kapitały zagraniczne.

Londyńska „Morning Post" donosi z Warszawy, iż pewne konsorcjum kapitalistów francuskich podpisało prowizoryczną umowę z władzami polskiemi o koncesję na budowę około 800 klm. kolei, łączących zagłębie węglowe bezpośrednio z Warszawą via Radom, oraz Górny Śląsk z Poznaniem i Pomorzem z pominięciem dotychczasowych połączeń przez Bytom. Koszt budowy ma wynosić około miljarda franków, koncesja opiewać ma 60 lat i zawiera klauzulę, wymagającą użycia szyn i taboru polskiego pochodzenia.

Jednocześnie pewna wielka firma budowlana w Wielkopolsce prowadzi rokowania z angielskimi kapitalistami o budowę 1.200 klm. kolei na kresach wschodnich. Linje te mają uzupełnić istniejącą sieć i należycie połączać ją z siecią małopolską.

Według informacji źródła miarodajnego sprawa przedstawia się w sposób następujący:

Ministerstwo kolei nie udzieliło koncesji żadnemu konsorcjum zagranicznemu jednakże grupy krajowe, które koncesje otrzymały nie mogąc własnemi siłami zebrać dostatecznych funduszów, rozpoczęły starania o pozyskanie kapitału zagranicznego (francuskiego i angielskiego) drogą emisji obligacji. Minsterstwo skarbu zajęło przychylne stanowsko wobec tych poczynań, tembardziej, że w dobie sanacji koncesjonarjusze nie mogą liczyć na pomoc skarbu polskiego.

Co do samych rozmiarów koncesji, to prowadzone są rokowania przedewszystkiem o budowę linji tow. węglowych, łączących zagłębie węglowe z innemi dzielnicami państwa.

Spółka akcyjna „Tri" (Tow. robót inżynierskich) w Poznaniu, zamierzając oprzeć się o kapitały francuskie i angielskie, drogą wypuszczenia obligacji, o których była wyżej mowa, podejmuje budowę następujących linji:

1. Zagłębie Dąbrowskie — Częstochowa — Łask z przedłużeniem Zgierz — Kutno — Płock -- Sierp --Brodnica w celu bezpośredniego połączenia Zagłębia Dąbrowskiego z Pomorzem.

2. Zagłębie Śląskie — Wieluń — Kępno w celu obejścia Kluczborskiego węzła kolejowego, leżącego na teryotrjum Niemiec.

3. Zagłębie Dąbrowskie — Opoczno -- Warszawa, przyczem na Wiśle zostałby zbudowany nowy most.

Towarzystwo „Tri" celem łatwiejszego pozyskania kapitału francuskiego ma zamiar dopuścić francuskie Towarzystwo „Societe General d'Entrepris" jako akcjonarjusza.

W toku są pertraktacje z grupami polskiemi, ubiegającemi się o koncesje na budowę kolei: Zagłębie Dąbrowskie w kierunku na Kiwerce. Grupy te liczą również na pozyskanie kapitału francuskiego względnie angielskiego. Budowa tej linji połączy nasze zachodnie okręgi przemysłowe z wschodniemi województwami, przyczem linja ta miałaby ogromne znaczenie przy transportach rudy rosyjskiej na Śląsk.

Pozatem ma być udzielona koncesja na budowę kolei elektrycznej między główniejszemi miastami zagłębia dąbrowskiego. Ministerstwo kolei żelaznych udzieliło już koncesji na budowę tramwaju elektrycznego w Dąbrowie, Będzinie, w Sosnowcu i Czeladzi. Koncesję tę otrzymała również spółka krajowa.

Ile Niemcy mają zapłacić odszkodowań.

Radzi nad tem komitet Davesa.

Paryż, 28 marca.

Polska Agencja Telegraficzna.

Odnośnie do wczorajszego posiedzenia komitetu Davesa donosi „Petit Parisien", że narady trwały cztery godziny i dotyczyły ustalenia ogólnej sumy świadczeń w naturze, które Niemcy będą musiały uiścić w okresie moratorjum. Określona wysokość świadczeń przez poszczególnych rzeczoznawców waha się w granicach od 400 do 800 miljardów.

SZCZEGÓŁY SPŁAT.

Polska Agencja Telegraficzna.

Paryż, 28 marca.

„Matin" donosi, że eksperci nie mogli się jeszcze porozumieć co do ogólnej sumy, jaka ma być zażądana od Niemiec.

Po trzyletniem moratorjum będą Niemcy w możności płacić rocznie dwa i pół miljarda marek w złocie tytułem reparacji. W sumie tej preliminowane są dochody z ceł, jako podatków obecnych i nowych na 1.200 miljonów, procenty od obligacji, zabezpieczonych własnością niemiecką, na 300 miljonów, procenty od obligacji zabezpieczonych kolejami niemieckiemi, na jeden mljard.

Na własność przemysłu i rolnictwa niemieckiego będzie zaciągnięta hipoteka w wysokości 10 miljardów na rzecz towarzystwa, które wyda obligacje w tej samej wysokości.

Ponadto ma być utworzone towarzystwo kolei niemieckich z kapitałem 25 miljardów marek w złocie.

Odczyt Stanisława Przybyszewskiego o „Czarownicy i czarnej magji“.

Onegdaj wygłosił Przybyszewski odczyt na temat najbardziej teraz aktualny bo okultystyczny.

Gdym swojego czasu słyszał prelekcję Przybyszewskiego o tajemnej wiedzy, mówiono jeszcze o okultyźmie jakby o bestji apokaliptycznej.

Przybyszewski właściwie w ciągu swej całej 34 letniej działalności pisarskiej chętnie zajmował się szatanem i dziećmi szatana bezpośrednio lub zapomocą symbolów.

Jakże się czasy zmieniły?

Pod wpływem wojny i jej skutków zrodziła się w całej Europie tęsknota do badań dziwnie pociągającej, pełnej jeszcze tajemnic wiedzy okultystycznej.

Polska mały dotychczas brała w tem udział, ale teraz coraz żywiej się tym ruchem interesuje.

Nawet niedowiarek Boy dał się przekonać i na dwu seansach widział zjawy.

Przed jakimś tygodniem ukazała się .siążeczka Parandowskiego o „Rzymie czarodziejskim", w której przypomina nam zapatrywania Tybullusa, Owidjusza Horacego na temat czarownic.

Już Medea głosi w „Metamorfozach", że czarownik może wstrzymać bieg rzeki, chmury zgromadzać i rozpędzać, słowem jednem skały przenosić i lasy z ziemi wyrywać.

Przybyszewski twierdzi, że czarownice posiadają taką samą siłę jak święci, bo i one działały pod wpływem potęgi woli.

W każdym widzialnym organiźmie istnieje jeszcze metaorganizm. Ten ukryty organizm znano już dwadzieścia wieków przed Chrystusem jako ciało astralne, będące źródłem owych czarów i cudów.

Przy usilnej hypnozie dusza (ciało astralne) odłącza się od ciała fizycznego, a wraz z nią i umysł.

Można także wprawić się w autosomnambulizm. Do tego służą rozmaite maści czarownic.

Czarownica zapalczywie truła, wywoływała owrzodzenie, zaszczepiała swój straszliwy jad, wzniecała konanie, niszczyła trzodę samym wzrokiem, mordowała dzieci (bo dzieci Chrystus kochał).

A tego wszystkiego dokonać mogła przez poznanie ciała astralnego, bo to poznanie użyczało daru jasnowidzenia, właściwego od niepamiętnych wieków fakirom.

Badania wykazały ,że pierwsze czarownice ukazały się w południowej Francji.

Czarną magję (o której także wspomina Parandowski) kultywowali Katarrowie, heretycy uznający jedynie księgę Hjoba i listy Pawła. Popełniali wszelkie świętokradztwa, zabijali sługi boże, bo i ich tępiono ogniem i żelazem.

Czarownice kryły się po pieczarach, gdzie odprawiano liturgję szatańską. Pod czas mszy szalała niesłychana orgja, najwyuzdańsza rozpusta. Główną sprężyną mszy była kobieta.

W 17 wieku powstały w Wogezach i Alpach szkoły czarnej magji, w których uczono czarownicę robienia jadów, dziesiątkujących wieś, czy miasteczko, do którego weszła. Kto zdradził tajemnicę mszy błyskawicznie ginął

Prelegent niezwykle barwnie i głęboko mówił o sabbatach szatańskich. najrozkoszniejszym narkotku dla czarownic o zasługach tych potwornych kobiet dla nauki; o stowarzyszeniach czarownic, rytuale szatańskim, sposobie czarowania i t. d.

Prelekcję, utrzymaną w stylu bardzo pięknym, oklaskiwano rzęsiście.

Dr, W. Fallek.

Warszawski „Dom Sztuki“ w Łodzi.

W niedzielę dnia 30 marca zostanie otwarta w salach gmachu Towarzystwa Kredytowego (ul. Pomorska 21) pierwsza w naszem mieście wystawa największej obecnie w Polsce instytucji o charakterze zagranicznych Kunstauktionshaus'ów „Domu Sztuki".

Instytucja ta została założona przed dwoma laty w Warszawie przez znanych zbieraczy i mecenasów sztuki, jak prezes rady Muzeum Narodowego Jeżewski, redaktor l'Est Europeen bar. Dangel, dyrektor Benzef, inżynier Rychter, prof. Pruszkowski, rzeźbiarz Jackowski, biblofili: Łazarski, Rulikowski, antykwarjusz Hieronim Wilder. Dyrektorem instytucji jest historyk sztuki dr. Mieczysław Sterling.

Instytucja ta wydaje własnym sumptem pierwszy w Polsce miesięcznik poświęcony sztukom plastycznym „Sztuka i Artysta".

Wystawa łódzka obejmować będzie piękne stylowe meble, dywany perskie stare gobeliny z XVII wieku, wazy wschodnie, stare zegary, bronzy, srebro, obrazy mistrzów sztuki polskiej współczesnej, Chełmońskiego, Fałata, Malczewskiego, Horowitza, Axentowicza, Masłowskiego, Pruszkowskiego, Borowskiego, Skoczylasa, Husarskiego i wielu innych, oraz dzieła mistrzów dawnych.

Wystawa trwać będzie tylko do czwartku dnia 3 kwietnia do godz. 10 w. W piątek i sobotę o godz. 6 po poł. odbędzie się licytacja wszystkich niesprzedanych w czasie wystawy dzieł.

PAULE MERDE.

Antykwarjat.

Przy rogu rue Somnambulique i pałacu d'Arc de Triomphe, w cichym, niepozornym zaułku paryskim stał wski jednopiętrowy domek, gdzie nad bramą wielkiemi literami wypisane było na żółtym szyldzie: ANTYKWARJAT.

W Paryżu jest moc antykwarjatów, na każdej niemal ulicy znajdziesz maleńki sklepik z koślawym sprzedawcą, który uważa, że kilka sprzętów z okresu Ludwika XIV albo guzik od palta Napoleona uprawnia go do noszenia miana antykwarjusza.

Prawdziwych antykwarjatów jest w Paryżu bardzo mało.

Ludzie uważają, że antykwarjuszem trzeba być z zamiłowania tak samo jak poetą; artystą lub malarzem.

Zresztą znajdują tysiące innych, bardziej opłacających się zajęć i tylko z konieczności i zupełnie przypadkowo staje się ni z tego ni z owego antykwarjuszami.

Znałem naprzykład pewnego kupca, który odziedziczył sklep po pra-pra-pradziadkach, żyjących pięćset lat temu. Przodkowie jego mieli zwykły skład mebli i naczyń — dziś po pięciuset latach skład ten, przechodząc z ojca na syna, stracił oczywiście na modzie, zyskał natomiast na starożytności i nazywa się już nie składem mebli — lecz antykwarjatem.

Piszę o tem tylko dlatego, by dać dozrozumienia czytelnikowi, że nie wszystko złoto co się świeci.

Nie wszystko jest antykwarjatem, co taką nazwę nosi.

Ale antykwarjat ojca Peru przy rue Somnabulique — należał do tych nielicznych antykwarjatów, które na swą nazwę najzupełniej zasługują.

Wchodziło się do sklepu maleńkiemi drzwiami ze skrzypiącemi, aż uszy bolą, zawiasami, wchodziło się do ciemnej, długiej izby, gdzie jak w sklepach z lampami, rozwieszone były na suficie i na ścianach dziwaczne jakieś łańcuchy z bardziej dziwacznemi sprzętami, potężne zbroje, zawadjackie karabele, kryształowe wazy, naczynia z chińskiej porcelany, wykopaliska jakieś, rogi zwierzęce, kły mamuta, zabytki muzealne, hieroglify na zżółkłym papierze. —

Ojciec Peru siedział zwykle w kącie przy drzwiach.

Był już stary. Przeszło siedemdziesiąt lat życia. Siwe włosy spadały mu rzadkiemi kosmykami na opaloną twarz. Czerwone, chore oczy wiecznie wilgotne od łez — patrzały nieruchomo w przestrzeń.

Ojciec Peru nie miał nikogo.

Żył sam na świecie. Gdzieś daleko - podobno w Ameryce miał bogatych krewnych, którzy zapomnieli o nim zupełnie i gdyby się nawet spotkali nie poznałby ich z pewnością.

A co najdziwniejsze — ludzie unikali antykwarjatu ojcu Peru. Różne na ten temat krążyły pogłoski.

Niektórzy twierdzili że „tam straszy". Inni byli zdania, że ojciec Peru jest czarodziejem. Wszyscy jednak zgodzili się z tem, że po wyjściu ze sklepika ojca Peru — **człowiek się starzeje.**

To był fakt. Zresztą — nie wiadomo.

Pewnego dnia piętnastoletni Jean Provest, syn lekarza w wędrówce po mieście znalazł aż na kraniec miasta i ujrzał śliczny „sklepik z zabawkami" ojca Peru.

Jean stanął przed wystawą i oglądał z zaciekawieniem lite pasy, pudełeczka najrozmaitsze, sprzęty różnokolorowe i z podziwu aż klaskał rękoma.

Ojciec Peru siedział jak zwykle w kąciku przy drzwiach.

Spostrzegł chłopca i rzekł:

— Podoba ci się?... He-he-he!.. Ładne! Co?.. He-he-he!.. Wejdź, może sobie coś wybierzesz, a jak się nazywasz chłopcze?...

— Jean Provest... Mój ojciec leczy chorych... Miałem pójść z wizytą do ciotki, ale wolałem tutaj oglądać wystawy.... Bo ja znam ten sklep... Ho-ho!.. Nie raz przystawałem przed jego progiem...

— He-he-he!... — śmiał się stary — ile masz lat, chłopczyku...

— Piętnaście...

— No, nie bój się, pozwalam ci wejść.

Chłopiec spojrzał mu bojaźliwie w twarz, obejrzał się czy go ktoś nie widzi, szybko wszedł i zamknął za sobą drzwi.

Zatrzymał się. Ogarnął go strach. Ten stary wygląda tak podejrzliwie.

— Możesz wszystkiego dotykać... Bądź odważny... Nie bój się...

Chłopiec nie ruszał się z miejsca.

Stał wpatrzony w twarz starca i dygotał ze strachu.

Chciał się cofnąć. Chciał otworzyć drzwi i uciec — nie mógł — stał jak przykuty do progu.

— Widzisz — objaśniał stary — to są zbroje rycerskich szwajcarów, a oto miecz Wienkelrieda — weź do ręki, prawda, że ciężki!... A oto naczynia stołowe bogatych panów z wieku XIV... Chodź dalej, nie bój się... Czego drżysz?

Zimne poty oblały chłopca. Szedł, trzymając się kurczawo chudej ręki starca. Weszli w głąb sklepu. nagle chłopiec poznał, że jest sam. Starzec znikł.

W sklepie było zupełnie ciemno.

Z ulicy nie dochodził żaden szmer. Cisza... — — —

Jean uczuł w plecach dotkliwy ból. Odwrócił się — Jakaś posągowa łapa trzymała go za ramię. Cofnął się przerażony. W kącie coś zadygotało. Na górze coś jękło. A w głębi charczał jakiś głos gardlany, zgrzytały czyjeś zęby, trzeszczały piszczele trupich nóg i dźwięczał stuk kastanietów...

Oparł się o ścianę. Na głowę spadł mu ciężki kołpak. Ktoś mu przypasał szablę do boku. Jezus Marja!!! Ktoś go posadził w siodło! Cwałuje! — — —

Nie — stoi na tem samem miejscu. Miarowy oddech zegara straszy go przedśmiertną czkawką.

Nagle wszystko ścichło. Zamarło. Potem rozległ się z kąta przy drzwiach piskliwy chichot starca:

— He-he-he-he!... — — —

Jean porwał się z miejsca.

Szybkim ruchem otworzył drzwi i wybiegł na ulicę.

Był blady, drżący i przestraszony.

— — — — — — — —

Nazajutrz Jean zachorował. —

Lekarze nie mogli wykryć przyczyny choroby.

Twarz chłopca przybrała poważny wyraz, czoło pokryło się zmarszczkami, mięśnie spotężniały, głos zgrubiał, oczy nabrały szkliwego blasku, a nogi i ręce drżały mu jak u starca.

O antykwarjacie nic nie mówił — zresztą nie pamiętał.

Tłum. B. E.

Wiadomości bieżące.

MARZEC **29** SOBOTA

Dziś: Eustachego
Jutro: Anieli Wdowy

—:—

Wschód słońca o g. 5.45
Zachód o g. 5.44
Wsch. księżyca o g. 2.38 p.
Zachód o g. 4.27 r.
Długość dnia 12.21
Przybyło dnia g. 4.16

WYJAŚNIENIE W SPRAWIE SKŁADANIA ZEZNAŃ O PODATKU OD LOKALI.

W związku z obwieszczeniem w sprawie zeznań do miejskiego podatku od lokali na rok 1924, wydział podatkowy magistratu wyjaśnia, iż właściciele domów którzy złożyli deklaracje do wymiaru podatków miejskich na rok 1923, nadsyłają w terminie do dnia 31 b. m. jedynie tylko zawiadomienie o wszekich zmianach zawartych po złożeniu wzmiankowanych deklaracji, mianowicie: co do ilości osób lokatorów, ilości czy wielkości pomieszczeń, wysokości komornego, oraz przeznaczenia lokali (mieszkalny, mieszkalno - handlowy, mieszkalno - przemysłowy, handlowy lub przemysłowy), lub też sprostowania w razie niewłaściwego wypełnienia.

Inni właściciele, jeśli w domach ich zmiany takie nie zaszły, nie składają żadnych zeznań w sprawie tegoż podatku.

Złoty krzyż. Województwo łódzkie zwróciło się do podwładnych sobie instytucji, by wybrały delegację do złotego krzyża, mającego na celu zakładanie i utrzymywanie domów zdrowotnych, domów leczniczych i schronisk odpoczynkowych.

Obecnie złoty krzyż będzie sanatorjum dla urzędników państwowych w Muszynie.

Delegaci w urzędach mają zbierać deklaracje i pieniądze na tem cel. b.

Opłaty za prawo jazdy po mieście. wydział podatkowy magistratu obecnie zajęty jest rozsyłaniem nakazów płatniczych na opłaty za prawo jazdy po mieście. Termin opłaty tegoż podatku upływa z dniem 15 kwietnia r. b.

W sprawie wysyłki drobiu. Województwo wyjaśniło, iż drób bity, o ile zaopatrzony jest świadectwem państwowego lekarza weterynaryjnego, stwierdzającem pochodzenie tegoż drobiu z miejscowości wolnej od zarazy, nie podlega na stacjach kolejowych żadnym oględzinom weterynaryjnym.

Ponieważ do Łodzi przychodzą liczne transporty drobiu bitego, nie zaopatrzonego w odpowiednie zaświadczenia, przeto podlegają one oględzinom weterynaryjnym. b.

Ze związku polskich naucz, szkół powszechnych. Dziś, w sobotę, dnia 29 b. m. o godz. 6-ej w I, a o godz. 7-ej w II terminie odbędzie się walne zebranie członków ogniska Z. P. N. S. P. w sprawie subskrybcji zbiorowych akcji. Po zebraniu odbędzie się posiedzenie sekcji naucz. pracujących na kursach dokształcających w celu omówienia redukcji semestrów.

Ze stowarzyszenia handlowców polskich. Dziś w sobotę, dnia 29 b. m. o godz.8-ej wiecz odbędzie się ogólne roczne zebranie członków stowarzyszenia handlowców polskich. Na porządku dziennym sprawy bardzo ważne.

OSOBISTE,

P. Seweryn Fichtenholc, łodzianin, ukończył wydział prawa i nauk politycznych uniwersytetu warszawskiego.

Teatr, muzyka i sztuka.

—::—

TEATR MIEJSKI.

Dziś tj. w sobotę Teatr Miejski daje o godz. 4 po poł. od dłuższego już czasu nie graną kom. znanego autora Wł. Jastrzębca - Zalewskiego p. t. „Maskota", w której udział biorą najlepsze siły naszego zespołu z p. Zniczem na czele. — Wiecz. o godz. 8.15 „Cudowne medjum" w premjerowej obsadzie.

W niedzielę o godz. 3.15 po poł. „Jutro pogoda". — Wiecz. „Cudowne medjum".

W próbach „Wesele " Wyspianskiegó, które ukaże się na naszej scenie w środę dn. 2-go kwietnia r. b.

KONCERT MISTYCZNY.

Koncert mistyczny, który odbędzie się dnia 2 kwietnia w sali Filharmonji jest tematem rozmów w sferach kulturalnych naszego miasta.

Będzie to jedyny koncert który swoją oryginalnością wyróżnia się od wszystkich koncertów w bieżącym sezonie. Będzie to wieczór głębokich nastrojów i uczuciowych przeżyć tak bardzo dalekich od banalności i szarzyzny naszego codziennego życia.

W programie m. in.: chór mistyczny (50 osób), śpiew solowy (Halina Leska,primadonna opery warszawskiej), koncert skrzypcowy (St. Frydberg) wielonczela (prof. Oelhey), prelekcja o muzyce mistycznej i improwizacje (Henryk Zimmermann), oraz fisharmonja (dyr. Teodor Ryder).

WIECZÓR PIEŚNI P. RUTH - RENEE.

Jutro w niedzielę o godz. 8 i pół wiecz. w sali Tow. Miłośn. Muzyki wystąpi z własnym wieczorem pieśni znana śpiewaczka, p. Ruth-Renee. W programie Schubert, Schumann, Mendelssohn, Brahms, Strauss. Towarzyszyć na fortepianie będzie p. B. Rozental.

PREMJERA „NOCY LETNIEJ" MŁYNARSKIEGO W OPERZE WARSZAWSKIEJ.

Dziś występuje opera warszawska z nową premjerą. Będzie nią opera Młynarskiego „Noc letnia". Treść w krótkości jest następująca: Książę, podczas jednej z maskarad dworskich, odbywających się w jego ogrodach, paznaje Rózię, piękną córkę ogrodnika. Pod wrażeniem pięknej nocy letniej, pragnie, by usta Rózi wiecznie obdarzały go słodyczą. Róża, nie zdając sobie sprawy z konsekwencji swych słów, przyrzeka księciu wierność dozgonną. Mija kilka lat, które książę spędza na wojnie. Rózia ma stanąć na ślubnym kobiercu z Janem. O przysiędze, danej księciu, stara się zapomnieć. Nagle zjawia się orszak książęcy. Książę poznaje Rózię, i oburzony pozornie jej wiarołomstwem, każe jej przybyć na zamek. Ostatni, trzeci akt, rozgrywa się w sali przyjęć na zamku. Książę przedstawia Rózię, jako swą księżnę, lecz zaraz wyjaśnia, że pozostanie nią tak długo, póki nie weźmie jej narzeczony Jan. Żart książęcy kończy się. Rózia wraca do Jana, a książę zaprasza wszystkich do ogólnej zabawy.

Obsadę tworzą najlepsze siły opery: Mokrzycka, Jaroszówna, Orłowska, Gruszczyński, Brzeziński, Bogucki, Freszel i inni. Dekoracje Drabika, reżyserja Popławskiego. Dyryguje Dołżycki.

Kronika policyjna.

—o—

ZGNILIZNA MORALNA.

Przed sądem okręgowym pod przewodnictwem sędziego Kulikowskiego stawał 27 letni Władysław Dziewiór, oskarżony o to, że w dn. 18 listopada r. ub. w pobliżu folwarku Bartoszewice dokonał gwałtu na rezerwistce Marjannie Jędrzejczakowej.

Ze względu na drażliwość sprawę rozważano przy drzwiach zamkniętych.

Sąd po wysłuchaniu mowy prokuratora skazał Dziewiora na 1 rok więzienia z pozbawieniem praw. As.

PODEJRZANA BOMBA.

Wczoraj o godz. 4-ej po południu w podwórzu domu nr. 128 przy ul. Piotrkowskiej, stróż tegoż domu podczas porządkowania podwórza znalazł ręczny pocisk gotowy do wybuchu.

Pocisk dostarczono do 5 komisarjatu.

Zakonnica padła ofiarą złodziei. Marcela Wotówna zakonnica schroniska dla dzieci „Gniazdo", ul. Zgierska nr. 113 zameldowała policji, iż w czasie wsiadania do tramwaju nr. 8 niewiadomy złoczyńca skradł jej portfel zawierający 90 miljonów marek i dowody osobiste. n.

Czy nas oko nie myli?

Gaz ma stanieć!

Dnia 27 b. m .odbyło się pod przewodnictwem p. wiceprezydenta Wojewódzkiego posiedzenie rady nadzorczej gazowni miejskiej.

Uwzględniając zniżkę cen węgla i zmniejszania się środków robocizny, rada nadzorcza postanowiła wystąpić do magistratu z wnioskiem o obniżenie na marzec r. b. gazu, produkowanego przez gazownię miejską w sposób następujący:

a) za gaz do oświetlenia i ogrzewania mk. 20.500.000 za 1000 st. sześc., b) za gaz do silników mk. 17.400.000 za 1000 st. sześc., c) za gaz do oświetlania ulic i na potrzeby miasta mk. 13.700.000 za 1000 st. sześc.

W dalszym ciągu obrad rada nadzorcza gazowni uchwaliła zapalić na krańcach miasta 160 latarń z liczby istniejących tam przed wojną.

Na inspekcję rurociągów w mieście postanowiono przeznaczyć znaczniejszą kwotę pieniężną.

—XX—

Zlikwidowanie strejku szewców.

Płace przedwojenne czeladników podwyższone o 22 i pół proc.

Jak już donosiliśmy, wybuchł strejk szewców z powodu nieuwzględnienia przez majstrów żądania podwyższenia płac do 16 miljonów za parę bucików roboty pasowej i do 10 miljonów mk. za robote szpilkową.

W związku z tem, z inicjatywy zarządu klasowego związku skórzanego odbyła się w inspektoracie pracy wspólna konferencja pod przewodnictwem okręgowego inspektora pracy p. Wojtkiewicza. Na konferencji majstrowie szewscy oświadczyli, że nie mogą się zgodzić na skasowanie dotychczas istniejących kilku kategorji płac, ponieważ robotnicy muszą otrzymywać wynagrodzenie według swej kwalifikacji.

W odpowiedzi na to przedstawiciele robotników oświadczyli, że cena obuwia jest tak wygórowana i równa się cenie warszawskiej, choć w Warszawie robotnicy zarabiają o kilkadziesiąt procent więcej, niż robotnicy łódzcy.

Wobec tego przedstawiciele robotników uważają, że jeśli nawet majstrowie dadzą robotnikom podwyżkę, to cena obuwia nie powinna się podnieść.

Po dłuższej dyskusji majstrowie zaproponowali zwaloryzowanie płac obecnych przez dodanie do płac przedwojennych 10 proc. podwyżki podczas gdy robotnicy domagali się 50 proc. podwyżki.

Po długich pertraktacjach doszło jednak do porozumienia i strejk został zlikwidowany.

Majstrowie dodają do płac przedwojennych 22 i pół proc., wobec czego po przeliczeniu na marki polskie płace będą następujące: od lepszej pary obuwia roboty pasowej 17 miljonów 600 tys. mk., od gorszej 14 miljonów 665 tys. za parę szpilkowej roboty 1-ej kategorji 10 miljonów 560 tys., 2-ej kat. 8 miljonów 800 tys 3-ej kat. 7 miljonów 040 tys. i za robotę od pary 13 miljonów 490 tys. mk. (b)

Groźba strejku w przemyśle pończoszniczym

Zdecydowane stanowisko robotników w sprawie nowego cennika.

Jak już donosiliśmy, związek klasowy pończoszników wystąpił do przemysłowców z żądaniem uregulowania płac zasadniczych w całym przemyśle pończoszniczym.

W sprawie tej w ubiegłym tygodniu odbyła się w inspektoracie pracy konferencja między przedstawicielami przemysłowców, a delegatami związku zawodowego.

Na konferencji wyłoniła się sprawa dołożenia procentów dla wszelkiej pomocy pracy w tej gałęzi przemysłu i po dłuższej dyskusji reprezentant robotników, p. Muszyński, zaproponował opracowanie nowego cennika zasadniczego dla całego przemysłu pończoszniczego, motywując to tem, że zatargi w przemyśle pończoszniczym są bardzo często wynikające jedynie z tego względu, że płace są różnorodne w poszczególnych fabrykach pończoszniczych.

Przemysłowcy zgodzili się na tę propozycję, przyjmując jednocześnie mandat opracowania takiego cennika, z zastrzeżeniem przedstawicieli robotników, że cennik ten będzie już obowiązywał wstecz z dniem 17 b. m.

Nad nowym cennikiem dyskutowano na odbytych już 2-ch konferencjach, lecz do porozumienia nie doszło, ponieważ przemysłowcy proponują dla cerowaczki i szpularki 4 miljony 500 tys. mk. dziennie, podczas gdy ta sama kategorja robotnic w przemyśle włókienniczym zarabiają 5 miljonów 200 tys. mk. dziennie.

Jest to sporny punkt, który przedłużał i zaostrzał zatarg w przemyśle pończoszniczym.

Wobec tego, że przemysłowcy bezwzględnie postanowili nie odstępować od swych propozycji, przedstawiciele związku oświadczyli, że odrzucają w całości proponowany przez przemysłowców cennik, wobec czego pertraktacje zostały przerwane.

W związku z tem przedstawiciele robotników postanowili odbyć w poniedziałek o godz. 6 wiecz. ogólne zebranie pończoszników w lokalu związku włókienniczego przy ulicy Sienkiewicza 9, na którem ze swej strony opracują nowy cennik płac. O ile przemysłowcy go nie zaakceptują, wybuchnie strejk w całym przemyśle pończoszniczym. (b)

PERTRAKTACJE RZĄDU Z FABRYKĄ KINDLERA.

O uruchomieniu fabryki Kindlera w Pabjanicach, zatrudniającej 2 tysiące robotników pertraktuje rząd z przedstawicielami fabryki i robotników. Prawdopodobnie fabryka zostanie uruchomiona na 3—4 dni w tygodniu i w tym celu otrzyma zamówienia rządowe. p.

Robotnicy w obronie swych praw nie cofną się przed strejkiem.

Zebranie delegatów fabrycznych w lokalu O. K. Z. Z.

Onegdaj w lokalu OKZZ odbyło się zebranie delegatów fabrycznych, na którem omawiane były sprawy urlopów zeszłorocznych i wyborów do kasy chorych.

P. Danielewicz zawiadomił zebranych o zlikwidowaniu trwającego od kilku tygodni strejku w fabryce Kestenberga, a następnie o zajściu w fabryce Poznańskiego, gdzie administracja usiłuje wydalić jednego z delegatów rzekomo z powodu obrażenia funkcjonarjusza administracji.

Referent wskazywał, że jest to planowa akcja przemysłowców, gdyż ostatnio w kilku fabrykach wydalono delegatów, a specjalnie tych, którzy bronią robotników. Przemysłowcy dążą ciągle do oberwania płac zasadniczych i powyższenia produkcji i to sposobami, by przeciętny robotnik nie mógł się zorjentować o co przemysłowcowi chodzi.

Ponieważ w tych sprawach orjentuje się tylko delegat, przemysłowcy starają się ich wyrugować. Robotnicy winni stawać w obronie delegatów, choćby miało dojść do strejku.

Następnie p. Danielewicz referował sprawę zaległych zależności za urlopy zeszłoroczne i oświadczył, że choć przemysłowcy wiedzą, iż robotnikowi należy się dopłata za niepoliczone w zeszłym roku 2 — 3 dni urlopu, to chcą zapłacić mu jedynie płace zeszłoroczne, co wyniosłoby 9 miljonów mk., co wynosi na obecne stosunki sumę znikomą.

Krajowy związek uznał słuszność wywodów robotników i przychylił się do ich żądań, gdy natomiast związek wielki nie chce się na to zgodzić i kosztem robotników chce powiększać swe dochody.

Po dłuższej dyskusji nad tą sprawą postanowiono nie odstępować od swych żądań i domagać się zapłaty za dni urlopowe według stawek dzisiejszych.

W sprawie wyborów do kasy chorych p. Danielewicz wskazał, że inne organizacje rozpoczęły energiczną akcję, uświadamiającą i jedynie w klasowych związkach akcja ta wypada ospale.

Robotnicy - włókniarze, którzy stanowią lwią część całej klasy pracującej w Łodzi winni być wzorem dla całej klasy pracującej i wszcząć energiczną propagandę w fabrykach, by uświadomić robotników, jak ważną jest sprawa wyborów do kasy chorych.

Po dyskusji nad tą sprawą postanowiono urządzić w niedzielę 3 masowe wiece: w kinie „Flora", na Bałutach, w kinie Rekord na Górnym Rynku i w sali „Widzewskiej Manufaktury", oraz wiec dla młodzieży w fabryce Szajblera.

Po omówieniu jeszcze kilku spraw ekonomicznych, zebranie zamknięto.

Echa aresztowań na odczycie.

Jak wiadomo, w ubiegłą niedzielę miał się odbyć w lokalu o. k. z. z. odczyt na temat „Rewolucja francuska".

Ponieważ odczyt nie był zameldowany w komisarjacie rządu, do skutku nie doszedł, zaś policja aresztowała większą ilość osób, przybyłych na odczyt.

W związku z tem zwrócił się onegdaj do komisarza rządu p. Iżyckiego sekretarz okręgowej komisji związków zawodowych i prosił o zwolnienie aresztowanych, gdyż aresztowanie nie powinno było mieć miejsca.

P. komisarz odpowiedział, iż zebranie było uważane za nielegalne, gdyż odczyt nie był zameldowany w komisarjacie rządu, jak tego wymagają przepisy.

Co do aresztowanych, to zaaresztowano jedynie osoby, które nie mogły się wylegitymować dowodami osobistymi, zaś wszyscy stali mieszkańcy Łodzi zostali następnie zwolnieni. Pozamiejscowi zostaną odesłani do miejsca stałego zamieszkania. (b)

Zatarg w Kasie Chorych przeniesiony na teren Warszawy.

Interwencja posłów socjalistycznych u rządu.

Jak wiadomo, wynik strejk farmaceutów w kasie chorych na tel nieprzyznania im przez zarząd kasy żądanych podwyżek.

W związku z tem odbyło się w okręgowej komisji klasowych związków zawodowych ogólne zebranie strejkujących farmaceutów na którem po omówieniu przebiegu pertraktacji z zarządem kasy chorych, uchwalono zorganizować się przy klasowych związkach i sprawę zatargu przekazano do załatwienia sekretarjatowi OKZZ.

W dniu wczorajszym wyjechała do Warszawy delegacja z p. Łatkowskim na czele, która zatarg w kasie chorych przeniesie na teren Warszawy w celu interwencji pomocą posłów socjalistycznych u rządu.

Po przybyciu na miejsce delegacja udała się do prezesa głównego związku farmaceutów p. Sucheckiego, któremu przedstawiła przebieg dotychczasowych pertraktacji między zarządem kasy chorych, a farmaceutami.

Delegacja wskazała, że strejk farmaceutów daje się dotkliwie odczuć ubezpieczonym, ponieważ skierowani są do prywatnych aptek, gdzie interesy ich nie są odpowiednio traktowane.

Delegacja domagała się, aby prezes p. Suchecki przyczynił się do zlikwidowania zatargu.

Po otrzymaniu dokładnych informacj p. Suchecki oświadczył, że podejmie się misji pojednawczej, przyjedzie w niedziel do Łodzi i postara się strejk zlikwidować. (b)

Kasa Chorych grozi wydaleniem strejkujących.

W związku z trwającem bezrobociem farmaceutów w kasie chorych, komisarz p. Gibartowski wezwał farmaceutów by do dnia dzisiejszego zgłosili się do pracy, w przeciwnym razie uważać ich będzie za zwolnionych od pracy.

Uruchomienie fabryki Kestenberga.

W dniu wczorajszym robotnicy przystąpili do pracy.

Jak już donosiliśmy, trwał w przeciągu kilku tygodni strejk w fabryce Kestenberga z powodu niewypłacania robotnikom pensji za przerwy w pracy. W końcu strejk ten zaostrzył się z powodu usiłowania firmy wydalenia delegata fabrycznego za rzekome podburzanie robotników do strejku.

Kilkakrotne konferencje, odbyte w inspektoracie pracy nie doprowadziły do przerwania bezrobocia, aż wreszcie kres położyła zatargowi wspólna konferencja

Na konferencji tej p. Kestenberg po dłuższej dyskusji zgodził się na zapłacenie robotnikom, tytułem jednorazowego ekwiwalentu po 12 miljonów mk. za przerwy w pracy od dnia 5 października roku zeszłego.

P. Kestenberg zobowiązał się również w przyszłości płacić robotnikom za wszelkie postoje, które powstaną nie z winy robotników.

Jedyny sporny punkt zatem pozostał tylko w kwestji wydalenia delegata.

Wreszcie robotnicy zgodzili się na usunięcie delegata za jednomiesięcznem wynagrodzeniem, które to stanowisko p. Kestenberg zaakceptował.

Wobec dojścia do zupełnego porozumienia, strejk trwający około 6 tygodni został zakończony i robotnicy z dniem wczorajszym przystąpili do pracy. (b)

„REPUBLIKA" Łódź 29 marca 1924

KURJER HANDLOWY

„REPUBLIKA" Łódź 29 marca 1924

Podatek dochodowy za rok 1923.

Termin do składania zeznań o dochodzie do wymiaru podatku dochodowego na rok 1924 upływa:

a) z dniem 23 kwietnia 1924 roku dla osób fizycznych i spadków wakujacych.

b) z dniem 1 maja 1924 roku dla osób prawnych.

Powyższy termin nie obowiązuje jednak osób, których główny dochód płynie:

1) z nieruchomości gruntowych, nie przekraczających 30 ha,

2) z przedsiębiorstw handlowych opłacających zesadniczy podatek przemysłowy według 4 i 5 kategorji w miejscowościach 3 i 4 klasy,

3) z zakładu przemysłowego lub warsztatu rzemieślniczego, zwolnionego od zasadniczego podatku przemysłowego lub opłacającego ten podatek wedle 3 kat. przedsiębiorstw przemysłowych,

4) z domów mieszkalnych, składających się najwyżej z 4 izb.

Osoby wymienione w poprzednim ustępie obowiązane są do składania zeznań tylko wtedy, gdy otrzymają osobne wezwanie władzy podatkowej, a w takim razie termin do składania zeznań o dochodzie dla tego rodzaju płatników upływa w 30-tym dniu, licząc od następnego po doręczeniu wezwania.

Zeznania należy składać o wszelkich dochodach, z wyjątkiem dochodu od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę.

Przepisane do składania zeznań formularze wydają bezpłatnie właściwe władze podatkowe.

Wypełnione formularze zeznań należy składać do tych władz podatkowych (kas skarbowych) magistratów i urzędów gminnych), w których okręgu osoby podlegające podatkowi miały miejsce zamieszkania w dniu 15 grudnia 23 roku.

Składanie zeznań może być wysłane przez należycie opłacony list polecony bezpośrednio adresowany pod adresem właściwej władzy podatkowej.

Wrazie niezłożenia zeznań w powyższym terminie — wymiar podatku będzie uskuteczniony na podstawie materjału, jakim władze rozporządzają, płatnicy zaś, którzy w przepisanym terminie nie złożą zeznań ukarani będą grzywną do 11 franków złotych.

Kto świadomie w celu uchylenia się od ustawowej powinności podatkowej osoby własnej lub przez siebie zastępowanej, złoży nieprawdziwe zeznanie, które przyczynić się mogą do udaremnienia wymiaru lub uszczuplenia ustawowo należącego się podatku, — niezależnie od obowiązku dopłaty należności podatkowej, o ile nie zagraża kara surowsza, w myśl powszechnej ustawy karnej, — ulegnie karze pieniężnej od 1 do 20 krotnej sumy wymierzonego, podatku, albo w drodze sądowej karze pozbawienia wolności do jednego roku.

II. Niezależnie od złożenia zeznania wszyscy płatnicy, a więc płatnicy bezwzględnie zobowiązani do składania zeznań, jak też obowiązani do złożenia zeznań na skutek wezwania przez władze podatkowe, — winni są sami obliczyć w sposób wskazany pod III), 4 i 5 niniejszego obwieszczenia, oraz płacić w terminie wyznaczonym do składania zeznań bez osobnego wezwania do kas skarbowych wprost, względnie za pośrednictwem PKO. na osobnych blankietach podatkowych lub PKKP. cały przypadający podatek od wykazanego w zeznaniu dochodu, tudzież 20 proc. państwowego dodatku od podatku.

Wpłatę podatku wraz z 20 proc. dodatku należy dokonać przed złożeniem zeznań, a dowód uskutecznionej zapłaty w oryginale lub też odpisie podpisanym przez płatnika, dołączyć do zeznania.

Płatnicy, którzy nie dopełnią w terminie przepisanym obowiązku uiszczenia podatku, wraz z 20 proc. dodatkiem państwowym narażeni będą na podwyższenie podatku o pół proc. za każdy dzień zwłoki, a nadto na karę za zwłokę w wysokości 2 proc. miesięcznie.

III. Dochód należy zeznać w markach polskich. W myśl zaś postanowienia określonego w ustawie z dnia 6-go grudnia 1923 roku dochód obliczony w markach polskich przerachowuje się na franki złote według przeciętnej wartości franka złotego.

1) 1 frank złoty równa się 3.000 mk., — dla dochodu osiągniętego w roku operacyjnym (gospodarczym) obejmującym okres od 1 kwietnia 1922 r. do 31 marca 1923 roku.

2) 1 frank złoty równa się 6.000 mk., — dla dochodu osiągniętego w roku operacyjnym, obejmującym okres od 1-go lipca 1922 do 30 czerwca 1923 roku.

3) 1 frank złoty równa się 16.000 mk., — dla dochodu osiągniętego w roku operacyjnym, obejmującym okres od 1 października 1922 do 30 września 1923 roku i

4) 1 frank złoty równa się 155.000 mk., — dla dochodu osiągniętego w roku kalendarzowym 1923, pokrywającem się z rokiem operacyjnym.

Płatnicy prowadzący prawidłowe księgi handlowe mogą dochody ustalić w markach polskich, przerachowanych na franki złote jeszcze w inny specjalny sposób, wskazany powołanym rozporządzeniem min. skarbu.

Do obliczeń przypadającego podatku i przerachowania na franki złote dochodu służy następująca skala.

Wysokość we frank. złot.	Stope	Podatek cent.
1,792	2	35,83
2,205	2,2	48,51
2,619	2,4	62,84
3,032	2,6	78,83
3,446	2,8	96,47
3,997	3	119,90
4,548	3,2	145,54
5,100	3,4	173,38
5,651	3,6	203,43
6,202	3,8	235,68
6,891	4.1	282,54
7,580,	4,5	341,12
8,270	4,9	405,20
8,959	5.3	474,81
9,648	5,7	549,92
10,682	6,2	662,25
11,715	6,7	784,92
12,749	7,2	917,92
13,783	7.7	1061,26
15,161	8,3	1258,35
16,539	8,9	1471,99
17,917	9,5	1702,15
19,296	9,8	1910,27
20,647	10,3	2129,41
22,052	10,7	2359,58
23,430	11,1	2600,78
24,809	11,5	2853
26,187	11,9	3116,25
27,565	12,3	3390,53
29,633	12,8	3792,98
31,700	13,3	4216,11
33,767	13,8	4659,91
35,835	14,4	5160,22
37,902	15	5685,34
39,970	15,6	6235,26
42,726	16,3	6964,37
45,483	17	7732,06
48,239	17,7	8538,35
51,685	18,5	9561,71
55,131	19,3	10640,20
58,576	20,1	11773,82
62,022	20,8	12900,55
65,467	21,5	14075,52
68,913	22,2	15298,73
72,359	22,9	16570,18
75,805	23,6	17789,87
79,250	24,3	19257,80
82,696.	25	20673,97

Przy dochodach ponad 82.696 fr. zł. podatek wynosi 20673.97 fr. zł. i oprócz tego 861,41 fr. zł. od każdych pełnych 3.446 fr. zł. ponad 82.696 fr. zł.

Do podatku dolicza się ponadto, o ile chodzi o dochody sób fizycznych i spadków nieobjętych:

ponad 82.696	do 125.044	1 i pół proc.
ponad 124.044	do 165.392	2 i pół pr.
ponad 165.392	do 206.740	4 proc.
ponad 206.740	do 243.088	5 i pół proc.
ponad 310.110	do 496.175	9 proc.
ponad 496.175	do 620.219	11 proc.
ponad 620.219	do 826.959	13 proc.
ponad 826.959		15 proc.

Oprócz tego obliczony według powyższej skali podatek podwyższa się o 20 proc. co stanowi specjalny dodatek do tegoż podatku, w myśl postanowienia art. 5 ustawy z dnia 10 stycznia 1924 roku. (Dz. Ust. Nr. 13, poz. 110) i par. 6 pow. rozporządzenia.

Dla celów wymiaru podatku dochodowego na rok podatkowy 1924 wartość franka złotego dla poszczególnych lat operacyjnych (gospodarczych) art. 13. ustawy o podatku dochodowym, Dz. Ust. nr. 77 z 1923 r. poz. 607 ustala się zgodnie z rozporządzeniem ministra skarbu z dnia 14. 3. 1924 roku. Dz. Ust. nr. 27 poz. 276.

Podatek jednak należy wymierzać w ten sposób, że z dochodu wyższego stopnia po potrąceniu podatku nigdy mniej nie ma pozostać, niż zostaje z najwyższego dochodu bezpośrednio niższego stopnia po potrąceniu podatku na ten stopień przypadającego.

O ile z dochodu, ustalonego do wymiaru odatku, po potrąceniu przypadającej kwoty podatkowej zostaje mniej niż wynosi najwyższy dochód wolny od podatku, należy podatek wymierzyć i pobrać tylko w wysokości nadwyżki dochodu ponad tą najniższą granicę.

Do podatku przypadającego według podanej powyższej skali dolicza się ponadto 20 proc. tytułem dodatku państwowego do podatku.

IV. Przykład: objaśniający sposób przerachowania dochodu podatkowego wyrażonego w markach polskich na franki złote:

Ogólny dochód płatnika, obliczony w mkp. według wyniku roku kalendarzowego 1923 wynosi 600 miljonów, przerachowany zaś na franki złote według kursu frank złoty równa się 150.000 mkp. (600 milj.:150) równa się 4.000 fr. złotych.

Obliczenie należności podatkowej.

Według 7 stopnia skali od dochodu 4.000 fr. zł. przypada podatek w wysokości 145 fr. 54 cent., a po doliczeniu 20 proc. tytułem dodatku państwowego, t. j. 29 fr. 10 cent. należność, która winna być uiszczona w terminie wyznaczonym do składania zeznań wynosi 174 fr. 64 cent.

V. Uiszczenie wyrażonej we frankach złotych kwoty przypadającego według skali podatku wraz z 20 proc. dodatkiem ma być dokonane w takiej ilości marek polskich, jaka wypadnie z przerachowania tej kwoty na marki polskie, według urzędowego kursu franka złotego w dniu zapłaty. p

Kurs waloryzacyjny franka złotego.

Sobota 29 marca 1.800.000 mk.

Niedziela 30 marca 1.800.000 mk.

Dla opłat kolejowych i telegraficznych: 1,800,000 mk.

Dla wyrobów tytuniowych: 1,800,000 mk.

GIEŁDY.

—::—

DOLAR 9.300.000.

Na rynku prywatnym dolar miał nadal wybitnie słabą tendencję. Podaż materjału bardzo znaczna. Za dolary płacono 9.300.000.

GIEŁDA URZĘDOWA.

GOTÓWKA.

Dolary 9,350000 — 9,300000
Dolary kanad. 9,000000
Frank francuski 505000

CZEKI.

Belgja 405,500 —402,750
Holandja 3,460000 — 3,438000
Londyn 40,300000 — 39,990000
New York 9,350000 — 9,300000
Paryż 515,150 — 512,350
Praga 273,200 — 265,500
Szwajcarja 1,620.000—1.610.000.
Sztokholm 2,465.000.
Wiedeń 132.10—130,68.
Wlochy 407,000—404.000.
Złoty frank 1,800,000.
Miljonówka 1,100.000—1.050.000—1,100.000.
Bony złote 1,350.000—1,400.000.

Tendencja dla franka franc. zwyżkowa dla innych bez zmiany.

WIECZORNA POGIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 28 marca.

Dolary 9.350

Tendencja dla walut bez zmiany, dla akcji słaba.

Cegielski 2.300
Chodorów 20
Ćmielów 3.300
Trzebinia 2.800
Zieleniewski 43 i pół
Pocisk 5.400
Parowozy 1.750
Nafta 1.850
Nobel 7
Przemysł Lw. 1,925
Spółki zarobkowe 19 i pół
H. i P. 5.800
Bank Handlowy 28
Borkowski 5.400
Lilpop 2.800

GIEŁDY ZAGRANICZNE.

PAT. — GDAŃSK, 28 marca — Notowano w guldenach gdańskich.

Czek na Warszawę 0,618-0.622

PAT. — PARYŻ, 28 marca. Radjo — Zamknięcie giełdy

Londyn 78.45
Nowy Jork 18.21
Włochy 79.15
Szwajcarja 316.25
Wiedeń 25.25

PAT. — LONDYN, 28 marca Radjo. — Zamknięcie giełdy.

Nowy Jork 433.31
Francja 78.40
Włochy 99.37
Szwajcarja 24.82
Niemcy 18 biljonów
Austrja 305.500

PAT. — ZURYCH, 28 marca. — Notowania końcowe

Nowy Jork 577.50
Londyn 24.85
Paryż 31.70
Medjolan 25.07
Wiedeń 0.0081 i jedna czwarta

WIECZORNA POGIEŁDA ZURYSKA.

Zurych, 28 marca.

Nowy Jork 5.77 i pół
Londyn 24.15 i pół
Paryż 31.50

Dyrekcja koncertów: Alfred Strauch.

— SALA FILHARMONJI —

JUTRO, dn. 30 marca 1924 r. o g. 4-ej p. p.
Prześliczne opowieści,
wesołe wierszyki, cudowne

BAJKI

opowie dzieciom

Kazimiera RYCHTEROWNA

PROGRAM: O trzech niedźwiedziach.— Przygoda w lesie.—Straszna historja z zapałkami Historja o chłopcu, który nie chciał jeść zupy. Nowe szaty królewskie. — Bitwa. — Deszcz majowy. — Fragmenty z powieści Sienkiewi- „W pustyni i w puszczy“.

Bilety do nabycia w kasie Filharmonji codziennie od godz. 10—1-ej oraz od 3—6 w.

Hartwig

Kantorowicz

Nast. Tow. Akc., Poznań

FABRYKA LIKIERÓW I WÓDEK

— ROK ZAŁOŻENIA 1823 —

ODDZIAŁ ŁODZKI
UL. PREZ. NARUTOWICZA 32. TEL. 31-29.

Komisja Sądu Polubownego

przy Centraln. Stowarzyszeniu Kupców i Przemysłowców
Województwa Łódzkiego

wzywa pana IZYDORA TEMPLA, zam. przy ul. Aleje Kościuszki 24, do bezwzględnego stawienia się na rozprawę sądową w dniu 30 marca b. r. o godz. 10 rano w sprawie z p. Weinbergiem.

W razie niestawienia się będziemy zmuszeni zastosować przeciwko p. I. Templowi art. 14 Reg. Sądu Polubownego t. j. wykluczyć firmę jego z listy członków stowarzyszenia oraz takowe podać do wiadomości publicznej.

Komisja Sądu Polubownego
przy Centralnym Stowarzyszeniu Kupców
i Przemysłowców Wojew. Łódzkiego.

2162

TAJEMNICA ŁODZI

została rozwiązana.

Wytworne panie, eleganccy gentlemeni, cały hig-life m. Łodzi znalazł się przez pewien czas w kompletnym zakłopotaniu:

Zbliża się sezon, czas najwyższy zaopatrzyć się w

Palta: Tournever, (podw. palto), gabardinowe, Cambridge;
Kapelusze: Borsalino, Battersby, Ita, Fischer itd.
Obuwie znanej firmy Ceda.
Angielskie nessesery, walizy i t. p., w Pyjamas, bieliznę, trykotaże, w torebki najnowsze.

Badali, kombinowali, szukali wreszcie

Tajemnicę rozwiązali

i doszli do jednogłośnego wniosku, że najwytworniejsze, najelegantsze, najestetyczniejsze, najwykwintniejsze rzeczy konfekcji i mody nabyć można

wyłącznie w firmie

HENRYK PFEFFER

PIOTRKOWSKA 111. — TELEF. 18-72.

2147

TOW. AKC.

J. JOHN

w Łodzi

2061

wyrabia jako specjalność:

Transmisje i części transmisyjne; **KOŁA** zębate; **NAPRĘŻACZE** pasów i t. p. Konstrukcja lekka i solidna; wykonanie wzorowe: minimalne zużycie siły i smarów. Dostawa normalnych części z zapasu.

Kalandry wszelkiego rodzaju dla przemysłu **włókienniczego** i **papierniczego,** jak: rolkowe, frykcyjne, wodne, matowe, finiszowe, prasy nieckowe (Muldenpressen). Wykonanie pierwszorzędne, w niczem nie ustępujące najdroższym zagranicznym kalandrom. Około 200 kalandrów w ruchu. Reparacja walców: obtaczanie, szlifowanie i obijanie bawełną, jutą lub papierem.

TOKARKI szybkotnące, konstrukcji nowoczesnej, wykonane najdokładniej o wysokości kłów **150., 230** i 300 m|m i długości toku do 3 mtr.; łby rewolwerowe, lunety, uchwyty samocentrujące, **IMADŁA** równoległe o szerokości szczęk 100 m|m.

RUSZTY ekonomiczne, podług własnego systemu; **ODLEWY** według nadesłanych modeli i rysunków.

DO

SPRZEDANIA

2 weksle protestowane po Mk. 200.000.000.--
Wystawca: N. JAKUBOWICZ, Łódź, ulica Franciszkańska № 36.
1 weksel protestowany na Mk. 500.000.000.--
Wystawca: M. Winter, Łódź, ul. Zachodnia № 42.
Zlecenie: J. GRONBERG, Łódź, ul. Gdańska № 17.

Powyższym wekslom nadana klauzula egzekucyjna.

Restel i Królewski. Skład i fabryka sukna, Łódź, ul. Andrzeja 4.

! Telefon czynny !
31-18

DOM HANDLOWY
HERMAN S. GRÜNSPAN
Pomorska 18.
Mieszkanie prywatne: 31-18.

TOW. APR. MIAST POLSKI

SPÓŁKA AKCYJNA
ODDZIAŁ w ŁODZI.
Kantor Przejazd № 2, tel. 31-26.
Składy, Przędzalniana 1.

Poleca następujące towary:

	Hurt.	Detal.
Cukier	1,930.000	1,950.000
Sól puder „Warzonka“	450.000	500.000
„ szara stoł.	300.000	350.000
Kasza jęczmienna	550.000	600.000
Groch „Wiktorja“	850.000	950.000

Węgiel gruby i kostka za korzec 8.000.000
Herbata opakowana i luzem po cenie niżej rynkowych

Odstawa własnemi końmi.

Zamienię

mieszkanie 2 pokojowe z wygodami fr. 1 p. w centrum miasta na 3 lub 4 pokojowe lub też wynajmę. Oferty do adm. „Republiki“ pod „H.G.“

Dr. med.
LUBICZ
Cegielniana 43.
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe. Leczenie sztuczne słońcem wyżynowym. Przyjmuje od od 5—8

Ważne dla szkół

STOWARZYSZEŃ i t. p.

Film „Helena i Upadek Troi“ może być demonstrowany dla większych grup codzienne w godzinach przed i popołudniowych po cenach ulgowych.

Umowy z dyrekcją kinematografu „Luna“ codziennie od godz. 12-ej do 2-ej po poł. lub wieczorem od 7-ej do 9-ej.

Kapelusze damskie

Dzielna № 35, m. 2
parter, front, od 3-ej po poł.

ZAMIENIĘ mieszkanie

dwupokojowe z kuchnią na parterze w śródmieściu za dopłatą na takież na piętrze.
Wiadomość: u p. J. Wekslera, Piotrkowska № 58. 2154-3

Pończochy zagraniczne

— w wielkim wyborze —
j. u. Seiden flour, Foul de cosse, Szypon legone i reformy jedwabne
— poleca —
„BOBO“ NAWROT № 7.
prawa oficyna, parter. 2160-3

Zastrzeżenie.

Zaginął weksel № 5163 na złotych polsk. 129.— płatny 15 maja 1924 r. w Warszawie, Nalewki 49, wystawca: M. Assman, na zlecenie M. Brodacza. Powyższy weksel niniejszem zostaje unieważniony.

Uczciwy znalazca zechce odnieść za wynagrodzeniem Piotrkowska 90 m. 3, 2166-1

Pierwszorzędna Tkalnia

mech. przyjmuje (na lohn) osnowy na warsztatach kortowych.
Oferty sub. „Pierwszorzędna“ złożyć do adm. „Republiki“. 2140-2

PERSKIE DYWANY

okazyjnie do sprzedania. Pańska 11, m. 3. 2143—2

Nasiona wszelkie i narzędzia

polecają składy
L. JASIŃSKIEGO
prowadzone od 1870 roku w Łęczycy
Oddział w Łodzi. Andrzeja 10.
Cenniki wysyła się na żądanie. 694-3
Instytucja społeczna

Posady

praktykantki biurowej poszukuje panienka, chrześcijanka, z 4 kl. wykszt. i pół roczną praktyką biurową, władająca polskim i niemieckim i pisząca na maszynie. Wynagrodzenie obojętne. Łaskawe zgłoszenia sub. „M.R. 17“ do adm. „Republiki“. 2128-1

Zakład Krawiecki męski
L. Lenkiński
6-go Sierpnia (Benedykta) 1.
Najnowsze modele nadeszły.

Dla młodzieży.

Od dziś 2-ga serja wielkiego filmu

„Helena i Upadek Troi“

Początek o godz. 3 i pół po poł. w sobotę i niedzielę o g. 1 i pół
Kino „Luna“. 2133

Dr.
Zeldowicz-Klaczko
Akuszerja i choroby kobiece
Kilińskiego 117 (trzeci dom od Nawrot)
godz. prz. 4—6.

Dr.
M. KLACZKO
Choroby uszu, nosa, gardła i krtani
Kilińskiego 117 (trzeci dom od Nawrot)
godz. prz. 10—12 i 6—8. 2092-10

L. Prybulski
Choroby skórne, włosów, weneryczne i moczopłciowe
Leczenie światłem (lampa kwarcowa) i promieniami Rontgena.
Zawadzka № 1.
Telefon Nr. 25-38
Przyjmuje od 9—1 i od 5—8
Dla pań od 4—5. 202
oddzielna poczekalnia

Dr. med.
BRAUN
Południowa Nr. 23.
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Przyjmuje od 8—10 i pół 1—2 i od 4 — 8-

---

Żurnale
mód
Ch. Reider
Łódź, Cegielniana № 26, popz. ofic. II p. 61-2

Poszukiwana
inteligentna freblanka do 7-letniej dziewczynki.
Zgłosić się: Nowo-Cegielniana 18 m. 3 g. 2—6 p. p.

MEDYK
klin. sem.—pracował na oddz. chirurg., położniczo-ginekolog. i in. poszukuje od zaraz odpowiedniej posady u lekarza lub w szpitalu.
Zgłosz. pod „Medyk“ do „Republiki“. 2093

Reperuję bieliznę
wszelką starannie i niedrogo oraz szyję nową: damską, męską i pościelową.—Piotrkowska № 255 m. 42, I-sza oficyna, II-e piętro.

Kupno i sprzedaż

Okazyjnie do sprzedania para łóżek z materacami fason modny oraz kozetka gobelinowa. Pańska nr. 54 m. 13.

Pluszową otomanę, łóżka z materacami, 6 krzeseł dębowych i leżankę sprzedam. Cegielniana 64, m. 9. 12-2

Rozmaite.

Wózeczki sportowe dziecięce w różnych gatunkach po cenie przystępnej poleca Reitberger, Piotrkowska 107/10

2—3 pokoi ewent. bez kuchni, poszukuję w Łodzi na rok. Wynajmę je lub oddam wzamian 2 pokoje w Warszawie. Wiadomość: Skład Schloesserów Piotrkowska 151.

Duży pokój z kuchnią na sezon letni do wynajęcia w Rudzie Pabjanickiej Wiadomość Nowo-Senatorska 7 portjer. 2098—2

Przybłąkał się pies wilczej rasy. Do odebrania za zwrotem kosztów ogłoszenia, ul. Konstantynowska 42, wiadomość u dozorcy.

Posady.

Krawcowa znająca dobrze krój i szycie poszukuje posady prywatnie lub w pracowni. Dzielna 25, m. 22. 39-7

Młodzieniec z 5-cio kl. wykształceniem znajomością buchalterji roczna praktyka w tkalni poszukuje jakiejkolwiek posady. Łask. oferty sub. „M. Z.“ do „Republiki“.

Rutynowany, młody i energiczny „Majster“ przędzalni zgrzebnej (sztraichgazu) pragnie zmienić posadę na „Kremple“ lub „Selfaktory“ w odpowiedniejszej firmie. Oferty do „Republiki“ pod „Kierownik“ 24 2

MŁODZIENIEC z dobremi świadectwami i z ładnym charakterem pisma poszukuje jakiejkolwiek posady biurowej. Of. pod „W. P.“ do admin. „Republiki“. 2126

Nauka i wychow

Języków i matematyki udziela student Rozental, Kilińskiego 96, m. 7. 11533 -3-

Zagubione dokumenty

Zaginął dowód osobisty wydany przez Urząd gminy Poddębice star. Łęczyckiego na imię Jakób Kałowski. 057—2

Za wydawnictwo „Republika“ Sp. z ogr. odp.: Marjan Nusbaum-Oltaszewski.—Czcionk. „Republiki“, Piotrkowska 49.—Tłocznia, Piotrkowska 15.—Redaktor odp. Jan Urbach.